

## **Redefiniowanie męskości. Kulturowo-społeczne konteksty starzenia się mężczyzn**

Słowa kluczowe: męskość, stary mężczyzna, wdowiec, opiekun

### **1. Wprowadzenie**

Kategorie płci stosujemy, by odnaleźć spójność i znaczenie w zachowaniach innych osób, ale ów proces kategoryzacji zaczyna się od nas samych, albowiem bardzo często płęć staje się najistotniejszym aspektem obrazu samego siebie. Na pytanie: „kim jestem?” osoby bardzo często odpowiadają sobie poprzez kategorie płci i mimo, iż w różnych kulturach bycie kobietą lub mężczyzną może oznaczać coś innego, to jednak płęć jest ważna wszędzie. *Schemat własnej płci opisywany jest jako rama interpretacyjna nadająca znaczenie i zapewniająca spójność własnym doświadczeniom i doświadczeniom innych* [Cross, Markus, 2003].

W związku z tym założeniem warto zastanowić się nad postrzeganiem płci w kontekście starości, albowiem nadal można spotkać się z bagatelizowaniem specyfiki rodzajowych doświadczeń osób starych. W rozważaniach o ludziach starych stosujemy zwykle pojęcie: stary człowiek – uosobienie cech, które kojarzą się ze znikaniem, niszczeniem. Jednak płęć kulturowa osoby starej nie znika. Kategoria, która przez większość okresu życia uznawana jest jako istotna, a dla wielu najistotniejsza, nadal stanowi jedną z głównych osi konstruowania tożsamości. W związku z powyższym przekonaniem podjęto próbę analizy społecznego konstruktów mężczyzny starego, pamiętając jednocześnie, iż nie sposób rozpatrywać jednej płci w oderwaniu od drugiej.

### **2. (Re)definiowanie męskości**

**Binarna opozycja płci i męska dominacja** Redukcja możliwości posiadania jednej z dwóch płci kulturowych – bycia kobietą lub mężczyzną, powoduje stabilizację

i uniwersalizację binarnej opozycji [Martin, 1996]. Dualizm to jednak coś więcej niż dychotomia, zróżnicowanie, nieidentyczność, to nawet więcej niż hierarchiczny związek. W dualistycznej konstrukcji, jak w hierarchii, cechy, kultura, wartości i przestrzeń życiowa kojarzone są z dualizmem i inni przedstawiani są jako gorsi. Dualizm ustala hierarchiczny związek, który staje się odniesieniem [Hughes, 2002]. Dychotomiczny podział na kobiety i mężczyzn jest zatem również podziałem na grupę dominującą i podporządkowaną. Męska dominacja poprzez swą wszechobecność zdaje się być niemal niedostrzegalna, przezroczysta, a nawet, jeśli zostanie dostrzeżona – jest trudna do podważenia. Jest ona tak głęboko zakorzeniona w naszej nieświadomości, że w zasadzie jej nie kwestionujemy, gdyż zdaje się być wpisana „w porządek rzeczy”, przez co *siła męskiego porządku wynika z tego, że obchodzi się bez uzasadnienia; androcentryzm narzuca się jako naturalny i nie wymagający dyskursywnej legitymizacji* [Bourdieu, 2004]. Porządek społeczny jest bowiem machiną symboliczną, która wprowadza i zatwierdza męską dominację, na której ów porządek sam jest oparty. P. Bourdieu ukazując sposób legitymizacji męskiej dominacji twierdzi, iż kategorie, które konstruują grupy dominujące są stosowane przez zdominowanych nawet do postrzegania i opisu samej relacji, co sprawia, że ową relację postrzegają jako naturalną [Bourdieu, 2004]. Męskie doświadczenie jest traktowane jako wyjściowe, słuszne – kobiece jako „inne” [Bem, 2000]. Androcentryzm jest szczególnie widoczny podczas opisu różnic płciowych<sup>1</sup>, gdzie „świat męski” jest opisywany jako pierwszy i obszerniej charakteryzowany, podczas gdy „świat kobiecy” jest mniej wyraźnie artykułowany lub pomijany [Thorne, 1997].

**Tradycyjne definiowanie męskości** W kontekście rozważań warto zatem zadać sobie pytanie: co oznacza być mężczyzną? Tradycyjne, męskość definiuje się poprzez opozycje do płci przeciwnej, poprzez unikanie czegoś, zatem *być mężczyzną to znaczy nie być kobiecym, uległym, zależnym, poddanym, nie być homoseksualistą; nie być zniewieściałym w wyglądzie zewnętrznym i zachowaniu; nie mieć zbyt bliskich stosunków z innymi mężczyznami; nie być impotentem* [Badiner, 1993]. Męskość w ramach opisu K. Deux i L. Lewis [1984] charakteryzuje się: w ramach cech osobowości – niezależnością, aktywnością, kompetencją, łatwością podejmowania decyzji, niezawodnością, wiarą w siebie, nieuleganiem naciskowi i poczuciem przywództwa; w ramach ról społecznych – jest głową domu, utrzymuje finansowo rodzinę, jest przywódca, jest odpowiedzialne za domowe naprawy; w ramach wyglądu zewnętrznego – wysoki, silny, krzepki, szeroki w ramionach;

---

<sup>1</sup> G. Steinem [1998] w błyskotliwy sposób ukazuje androcentryczność naszej kultury w swym krótkim opowiadaniu pt. „If Men Could Menstruate”. Przedstawia hipotetyczną sytuację – co by było, gdyby to mężczyźni mieli menstruację – i na bazie tego założenia ukazuje jak zmieniłby się tok myślenia o „typowo męskim” przymiocie: mężczyźni „przechwalali by się jak długo i jak dużo”, udowadniałoby, że tylko oni przyzwyczajeni do „oddawania krwi” mogą służyć w wojsku, artykuły higieniczne zostały by dotowane przez rząd, itp.

w ramach zawodu: polityk, burmistrz miasta, kierowca ciężarówki, agent ubezpieczeniowy, chemik, lekarz. Z kolei J. M. Bardwick i E. Douvan [1982], zadają pytanie: „Z czego zrobieni są duzi chłopcy?” i odpowiadają na nie: „z niezależności, agresji, rywalizacji, przywództwości, orientacji zewnętrznej, nastawienia na wykonanie zadania, pewności siebie, wynalazczości, samokontroli, stoicyzmu, aktywności, obiektywizmu, skłonności analitycznych, odwagi, braku sentymentalizmu, racjonalności i równowagi emocjonalnej.”

Przekonania dotyczące tego, jaki „powinien” być mężczyzna, a jaka kobieta – na różne sposoby jest wszechobecny w życiu społecznym. Ich konsekwencją są odmienne oczekiwania w stosunku do osób w zależności od płci – sugerują odmienny zakres zaangażowania w określony typ działań społecznych i obszary aktywności życiowej. Warto jednak podkreślić, iż współcześnie można dostrzec zarówno mężczyznę delikatnego, sfeminizowanego, ale także typy męskości oparte na tradycyjnym wzorcu męskiej dominacji [Melosik, 2002]. Tradycyjnie, ideał męskości pojmowany jest jednak przede wszystkim jako „twardość i dominacja” [Connell, 1987]. W ten ideał męskości dominującej nie do końca wpisuje się mężczyzna stary.

### 3. Wielość kategorii męskości i kobiecości

Dominacja mężczyzn oznacza, iż kobiety są zdominowane przez mężczyzn. Jednak dominacja nie jest wyłącznie prostą relacją między dwoma homogenicznymi grupami: kobietami i mężczyznami, cechuje je wewnętrzna złożoność i zależność. Można wyróżnić grupy mężczyzn, które dominują nad innymi grupami – biali mężczyźni nad kolorowymi, sprawni nad niepełnosprawnymi, heteroseksualni nad homoseksualnymi, oraz młodszy nad starszymi. Należy pamiętać zatem, iż dominacja dotyczy pewnych grup mężczyzn, podczas gdy inne są marginalizowane [Connell, 2000]. Taką marginalizowaną grupą są także starzy mężczyźni.

Właściwsze jest zatem postrzeganie kategorii męskości, oraz kobiecości, poprzez pryzmat wielości i różnorodności. Podejście to wiąże się z odrzuceniem przekonania o istnieniu jedynej słusznej, esencjonalnej formy prawdziwej męskości (i kobiecości) – należy odrzucić także stosowanie owych pojęć w liczbie pojedynczej i dostrzec, iż dziś mamy do czynienia z męskosciami i kobiecościami, które są społecznie konstruowane [Kimmel, 1998] i wytwarzane w ramach dyskursu [Connell, 2005]. Jak zaznacza R. W. Connell [2000]: *Nie ma jednego wzorca męskości, który występowałby wszędzie. (...) Różne kultury i różne okresy historii odmiennie kształtowały konstrukt męskości.* Jak zauważa B. McNair [2004]: *w każdym czasie i w każdej kulturze obecne są hierarchie różnych rodzajów męskości, z których jedne są dominujące, a inne podporządkowane; jedne nagradzane, inne karane.* Ta uwaga stanowi potwierdzenie płynności kategorii męskości i kobiecości

charakteryzującej się zmiennością kulturową [Gilmore, 1990]. Badacze sugerują wręcz, iż współcześnie nie ma „stabilnej «męskości» i «kobiecości»” [Iwasiów, 2004], a według J. MacInnes’a [1998] płeć kulturowa nie istnieje, stanowi raczej „ideologię, którą ludzie stosują we współczesnej nauce, by wyobrazić sobie istnienie różnic między mężczyzną a kobietą na bazie ich płci, mimo iż faktycznie nie ma żadnych”.

#### 4. Marginalizacja starych mężczyzn

Mówienie o męskościach, a nie męskości nie oznacza jednak, iż nie istnieje pewien punkt odniesienia, albowiem przez cały czas dochodzi do walki o ustalenie racji i określenie pewnej wersji jako jedynej i słusznej. Mężczyzna stary nie jest w stanie dłużej wpisywać się w dominujący nurt, definiowany przede wszystkim poprzez dominację i siłę. Nie oznacza to jednak, iż wchodzi w rolę kobiet – grupy, którą rodzaj męski usilnie stara się podporządkowywać. Rola starych kobiet jest odmienna – przynależą one bowiem do grupy, która jest podwójnie marginalizowana: ze względu na płeć i wiek. Warto także zaznaczyć, iż grupa mężczyzn starych jest również zróżnicowana w swym obrębie. Jednak mężczyzna stary staje przede wszystkim w obliczu nowej sytuacji, spada z piedestału i musi ustąpić miejsca „na scenie”, albowiem nie jest już dłużej uosobieniem siły, dominacji władzy – „zostaje zastąpiony przez młodszych” [Thompson, 1998], przesunięty na margines, także margines męskości.

Społeczny konstrukt wizerunku mężczyzny starego w naszej kulturze jest dziś utożsamiany ze stratą: pozycji zawodowej, statusu, siły, niezależności, seksualności i zdrowia. Można stwierdzić, iż wiek stanowi tu istotny podział mężczyzn na: starych i „wszystkich pozostałych” [Thompson, 1998]. Mężczyzna starszy przejmuje pewne role i zachowania właściwe grupie zdominowanej (kobietom) – orientuje się na ludzi, rodzinę, opiekę. Stary mężczyzna nie jest już zatem dłużej utożsamiany z ideałem męskości dominującej, zaczyna tracić swą władzę i... rodzaj. Mężczyzny starego przestaje określać się jako „prawdziwego mężczyznę”. Kiedy analizuje się problematykę męskości, jako mężczyznę często postrzega się wyłącznie młodych mężczyzn lub mężczyzn „w sile wieku”, czy w niezbyt trafny sposób określonych jako mężczyzn w wieku „produkcyjnym”<sup>2</sup>. To problemy tej grupy wysuwają się na plan pierwszy i określane są jako studia nad mężczyznami.

Warto zatem zastanowić się nad obszarem problemowym dotyczącym mężczyzn starych. Należy jednak zaznaczyć, iż stwierdzenie „stary mężczyzna”

---

<sup>2</sup> Określenie to uważam za dalece nieodpowiednie. Mimo, iż funkcjonuje ono jako kategoria określająca grupę w pewnym wieku (w przypadku mężczyzn: 18-64 lat), to jednak powoduje, iż dochodzi do marginalizacji grupy nie wpisującej się w ów obszar i naznaczenia ich jako „innych”, „gorszych”, a wręcz „zbędnych”, albowiem „bezużytecznych”.

stanowi również pewne uproszczenie, albowiem jak wspomniano wcześniej jest to grupa dalece zróżnicowana w swym obrębie. Owo zróżnicowanie wynika nie tylko z wieku, np.: przynależenia do „starszych starych” i co za tym idzie specyficznych problemów w owej grupie, ale także indywidualnych potrzeb, zainteresowań lub habitusu.

## 5. Społeczny konstrukt mężczyzny starego

Wizerunek starego mężczyzny stanowi społeczny konstrukt. Przykładowo w kulturze etnicznej Afryki starość postrzegana była nie jako obciążenie, lecz osiągnięcie. Stanowiła synonim mądrości i wysokiego statusu, a młodszy byli zobowiązani do opieki nad starszymi. Jednak z czasem system ten upadł, przede wszystkim w dużych miastach, gdzie starsi mężczyźni pozbawieni są opieki, wsparcia i żyją, często samotnie, w ubóstwie [Mattelaer, 2005; Gilmore, 1990]. Dziś coraz rzadziej definiuje się starość poprzez pryzmat doświadczenia i mądrości nabywanej z wiekiem – staje się ona piętnem [Goffman, 2005]. Można zaryzykować stwierdzenie, iż właśnie ze względu na zwiększającą się ilość osób starszych i powszechność, cecha ta przestaje być szczególna.

**Mężczyzna stary – mężczyzna „niewidzialny”** Podczas, gdy starość kobiet stała się tematem, który pojawia się w literaturze przedmiotu i problematyka ta jest coraz szerzej analizowana [Zierkiewicz, Łysiak, 2005; Zierkiewicz, Łysiak, 2006], mężczyzna i jego doświadczenia oraz problemy wydają się być niemal niedostrzegane. Dochodzi do tego, iż problemy kobiet uogólniane są na całą populację osób starszych, mężczyzna staje się bowiem w pewnym wieku „niewidzialny” [Thompson, 1998].

Kluczem do zrozumienia owego „znikania” jest m.in. struktura demograficzna naszego społeczeństwa. W grupie osób starszych przeważają liczbowo kobiety [Kowaleski i in., 2006], choć różnica ta nie jest aż tak znaczna wśród osób w wieku lat sześćdziesięciu, to jednak wśród „najstarszych starych” dostrzec można znaczną feminizację populacji [Szukalski, 2006]. Pomijając szczegółowe dane liczbowe, warto zastanowić się, co jest przyczyną zróżnicowania, a także wyższej umieralności mężczyzn. Z całą pewnością należy uwzględnić wpływ pierwszej i drugiej wojny światowej, ale także podejmowanie przez mężczyzn bardziej ryzykownych zachowań zdrowotnych, palenie papierosów i picie alkoholu. Istotne jest także obciążenie fizyczne i psychiczne wynikające z pracy zarobkowej i odpowiedzialności za utrzymanie rodziny. Zdaniem E. H. Thompsona [1998] udział kobiet w płatnej pracy będzie skutkował ryzykiem skrócenia życia, albowiem kobiety są tym sposobem obciążone wysiłkiem, który wcześniej dotyczył głównie mężczyzn. Według analiz liczebność grup kobiet i mężczyzn wśród osób starych wyrównuje się i z czasem nie będzie istotna [Kinsella, 1997]. Dziś jednak, kiedy mówimy

o starszym człowieku, koncentrujemy się przede wszystkim na sytuacji kobiet, albowiem są one liczniejszą grupą, a zatem są bardziej widoczne. Jeżeli widzimy starsze osoby na ulicach, w kościołach, w sklepach, w bibliotekach, w szpitalach, w domach opieki – są to przede wszystkim kobiety [Fennell i in., 2003]. Jednak przyczyna marginalizacji starszych mężczyzn nie jest z pewnością tak jednowymiarowa i nie opiera się wyłącznie na mniejszej liczebności owej grupy. Ważne jest także, jakie znaczenia niesie za sobą bycie starym mężczyzną i jak owa męskość jest odczytywana.

## 6. Mężczyzna stary jako chory i niesprawny

Bardzo często na plan pierwszy w kontekście starości wysuwa się kwestia zdrowia [Hollenbach i in., 1993; Buchman i in., 2005; Beutel i in., 2006; Wah-Yun i in., 2006; Forrest i in., 2005]. Człowiek stary jest postrzegany poprzez dysfunkcje swego organizmu i upraszcza się jego funkcjonowanie do zdefiniowania choroby i procesu leczenia. Dostrzec można różnice problemów zdrowotnych wynikające z przynależności do danej płci. Mężczyźni żyją krócej, częściej dotyczą ich choroby serca, rak płuc, częściej ulegają wypadkom [White, 2002]. Ponadto mężczyźni mają tendencję do ignorowania symptomów choroby, unikania regularnych wizyt u specjalistów, nie dyskutowania problemów zdrowotnych, oraz podejmowania bardziej ryzykownych zachowań niż kobiety [Sixsmith i in., 2003]. W przeszłości ciało mężczyzny miało być „stalowym pancerzem” – odporne na ból i choroby, „które jeśli już wystąpiły – zwalczane były siłą własnej woli i własnego organizmu” [Melosik, 2002]. W coraz większym stopniu medykalizacja dotyczy jednak również starych mężczyzn [Sabo, 1998], a zdrowie i proces leczenia staje się głównym obszarem zainteresowań, podczas gdy inne potrzeby wydają się być traktowane jako „niepoważne” i często bagatelizowane [Thompson, 1998].

Pomimo przekonania, iż kwestia zdrowia/choroby jest niezwykle istotna, pragnę jednak wyjść poza ten obszar, który, choć wielowymiarowy, redukuje zwykle osobę do biologicznych możliwości i ograniczeń organizmu, utożsamia starość z chorobą – i tylko z nią.

Mężczyzna stary, który jest chory lub niesprawny fizycznie przeczy wyobrażeniu męskości dominującej, albowiem *dla mężczyzny, osłabienie i atrofia ciała jest zagrożeniem dla wszystkich kulturowym wartości męskości: siły, aktywności, szybkości, sprawności seksualnej, wytrzymałości i hartu ducha* [Murphy, 1990]. Mężczyzna niesprawny postrzegany jest zatem jako „słaby, budzący litość, pasywny i zależny” [Gerschick, 1998]. Jest to sytuacja, którą A. Wilde [2004] określa jako „kastację męskości”. Mężczyzna stary stoi przed zadaniem redefinicji swej męskości, lecz nie oznacza to, iż „przestaje być mężczyzną”. Cechy „typowo męskie”, jak siła, odporność, agresja, stają się w naszej kulturze coraz mniej istotne.

Mimo, iż na różne sposoby dochodzi do prób symbolicznego uwznioślenia znaczenia owych wartości (np. kulturystyka), nie są one jednak warunkiem „bycia mężczyzną”. Przykładowo, według badań u starszych mężczyzn spada poziom agresji, atrybutu, który przypisywany jest właśnie tej grupie [Turner, 1992].

## 7. Znikanie mężczyzny starego w sferze publicznej

Stary mężczyzna znika w sferze społecznej, także lokalnej. T. Scharf, C. Philipson, A. Smith i P. Kingston [2002] sugerują, iż starsi mężczyźni zostają wykluczeni z nieformalnej sieci społecznej i z udziału w działaniach społeczności lokalnej ze względu na niską ocenę własnej wartości, bariery językowe, brak możliwości udziału i zaangażowania w działalność. Według przeprowadzonych przez J. Sixsmith i M. Boneham [2003] badań mężczyźni czują się marginalizowani w swych społecznościach lokalnych i izolują się. Starzy mężczyźni niechętnie biorą udział w formach lokalnych aktywności skierowanych do osób starszych. To głównie kobiety uczestniczą w spotkaniach w klubach seniorów. Należy jednak zastanowić się, czy nie wynika to z faktu, iż propozycje klubów i organizacji są mało atrakcyjne dla grupy mężczyzn. Różnego typu organizacje, których celem jest zaspokajanie szeroko pojętych potrzeb osób starszych, postrzegają je poprzez pryzmat kobiecych oczekiwań [Davidson, 2003]. Mężczyźni chcąc uczestniczyć w życiu takiego centrum i brać udział w rozmowach, mieć „temat do rozmowy”, bardzo często koncentrują się na kobiecych formach spędzania czasu wolnego (np. oglądanie telenowel). Kluby seniorów określane są jako „getta apodyktycznych starszych kobiet” [Fennell i in., 2003], które dominują przede wszystkim liczbowo. Mężczyźni koncentrują się zatem na formach spędzania czasu wolnego preferowanego przez kobiety, nie ze względu na własne zainteresowania, lecz z powodu braku opcji lub izolują się we własnych domach. W swych badaniach Ch. Russel i M. Poter [2003] prezentują „zwykły dzień” samotnych starych mężczyzn. W ramach wywiadów okazało się, iż dni te są bardzo podobne i są ograniczone poprzez niezbyt różnicowane typy aktywności jak: czytanie gazet i książek, spacer, oglądanie telewizji. Często możliwość podejmowanych aktywności jest ograniczona głównie brakiem mobilności i niskimi dochodami.

Wielu mężczyzn, wraz z upływem lat, przemieszcza się ze strefy społecznej, publicznej do sfery prywatnej. Jednak jak zauważa T. J. Gradman [1994], *od dorosłego mężczyzny oczekiwano się, że zainwestuje w swą pracę jako źródło statusu, stabilności i tożsamości. Mężczyzna na emeryturze, bezrobotny (...) jest stereotypowo postrzegany jako mężczyzna, który cierpi psychicznie.* Mężczyzna definiujący się poprzez sukcesy w sferze publicznej staje w trudnej sytuacji przeddefiniowania swej tożsamości. Praca stanowiąca często istotny element konstruowania tożsamości przestaje stanowić centralny obszar życia jednostki.

Trudniejsza jest sytuacja mężczyzn, albowiem od nich w dużo większym stopniu oczekuje się aktywności zawodowej i definiowania siebie poprzez sukcesy w sferze publicznej. Efektem owej zmiany i koniecznością przededefiniowania tożsamości jest paradoksalnie „ukrycie się” mężczyzn w sferze prywatnej, w domach [Fennell i in., 2003]. Niestety, jednym ze sposobów radzenia sobie z nową sytuacją, reakcją na wykluczenie, czy raczej trudnością w przedefiniowaniu tożsamości i oznaką bezsilności, jest także wzmożona konsumpcja alkoholu [Russell, 2003]. Należy jednocześnie podkreślić, iż często przyczyną wycofania ze sfery publicznej są także problemy zdrowotne.

## **8. Stary mężczyzna w rolach wdowca i opiekuna**

Wycofanie (się) starych mężczyzn ze sfery publicznej powoduje zwiększenie poczucia opuszczenia i samotności. Według analiz większość starych mężczyzn, zwłaszcza z klasy robotniczej, nie ma bliskich przyjaciół [Russell, 2003]. Jednak kryzysem jest przede wszystkim śmierć współmałżonki. Podczas gdy od kobiet oczekuje się, iż uzyskają status „wdowy” (do drugiej połowy ubiegłego wieku istotnym czynnikiem śmierci mężów były wojny, ponadto mężczyźni zwykle są starsi od swych żon i szybciej umierają), mężczyźni nie są przygotowani przez społeczeństwo do pełnienia roli wdowca i jest to dla nich zwykle trudniejsza sytuacja [Thompson, 1998]. Istnieje społecznie ugruntowane przekonanie, iż starsi samotni/owdowiali mężczyźni radzą sobie gorzej od kobiet i potrzebują pomocy. Według badań K. M. Bennett, G. M. Huges i P. T. Smitha [2003] wdowcy częściej niż wdowy wspominają, iż otrzymują wsparcie od rodziny. Można tę sytuację wyjaśnić na trzy sposoby: w ramach owych badań mężczyźni po prostu częściej wspominali ten fakt niż kobiety; twierdzi się, iż wdowcy bardziej potrzebują większego pomocy niż wdowy i dlatego otrzymują od społeczeństwa więcej wsparcia; jest to reakcja na specyficzne męskie potrzeby inne od kobiecych [Davidson, 2001].

Także według badań A. Peters i A. C. Liefbroer [1997] strata współmałżonka oddziałuje bardziej niekorzystnie na mężczyzn. Niektóre przyczyny wydają się być wręcz prozaiczne, lecz tylko z pozoru. Przykładowo, tradycyjny podział ról spowodował, iż to głównie żony zajmowały się domem i przygotowywały posiłki, w związku z tym mężczyźni muszą nagle przejąć ich obowiązki. Nawet nieliczni starsi mężczyźni, którzy uznają się za dobrych kucharzy, nie mają jednak motywacji, by codziennie przygotowywać obiady [Alpass 2003]. M. Bennett, G. M. Huges i P. T. Smith [2003] podają, iż dużo lepiej radzą sobie starsi wdowcy, którzy wcześniej musieli przejąć domowe obowiązki lub opiekują się chorą małżonką. Zjawisko to wynika prawdopodobnie z konieczności przededefiniowania męskości i włączenia owych obowiązków w to pojęcie poprzez określenie prac



domowych poprzez pryzmat odpowiedzialności, sukcesu i kontroli. Badania K. M. Bennett, G. M. Huges i P. T. Smitha [2003] wskazują, iż zarówno kobiety, jak i mężczyźni twierdzą, iż strata współmałżonka jest trudniejsza dla mężczyzn. Wskazują, iż ułatwieniem dla kobiet jest umiejętność wykonywania domowych obowiązków, podczas gdy największym utrudnieniem dla mężczyzn jest problem wyrażania emocji w związku z zaistniałą sytuacją. Być może właśnie z tych względów starsi mężczyźni częściej decydują się na ponowne małżeństwa, albowiem ich pobudki są raczej pragmatyczne niż idealistyczne [Bennett i in., 2003]. K. Davidson [2001] wskazuje w swych badaniach, iż mężczyźni poważnie rozważają ponowne małżeństwa. Rola męża w istotny sposób buduje bowiem męską tożsamość utwierdzając w przekonaniu, iż kobieta jest bezradna bez mężczyzny i potrzebuje jego wsparcia.

Starszy mężczyzna często podejmuje role, które stereotypowo określane są jako kobiece – między innymi opiekuna. Według analiz również często starsi mężowie opiekują się swymi żonami, jak starsze żony swymi małżonkami [Arber, 1989]. Motywację starszych mężczyzn do opieki nad swymi żonami A. Milne i E. Hatzidimitriadou [2003] tłumaczą kilkoma czynnikami. Po pierwsze, poprzez strukturę małżeństwa [Thomson, 1993], ponadto mężczyźni mogą chcieć odplacić za opiekę jaką otrzymali wcześniej w swym małżeństwie [Fisher, 1994], lub podjąć się opieki nad żoną ze względu na emocjonalną bliskość i miłość do partnerki. Rola opiekuna, do której socjalizowane są kobiety, może zatem stać się istotnym komponentem tożsamości starszego mężczyzny. Podczas gdy kobiety postrzegają opiekę nad partnerem jako utratę autonomii, mężczyźni postrzegają się w roli opiekuna jako osoby aktywne, uzyskujące kontrolę [Barusch i in., 1989].

## **9. Podsumowanie - redefiniowanie męskości mężczyzny starego**

Celem moich dociekań nie jest podkreślanie wagi binarnej opozycji płci, lecz uzmysłowienie, iż różne są doświadczenia i problemy mężczyzn i kobiet także w okresie starości. Jestem daleka od generalizacji męskiego doświadczenia na cały gatunek ludzki, lecz wychodzę z założenia, iż należy dostrzec specyfikę potrzeb tej grupy i problemów związanych z męskim rodzajem. Coraz więcej analiz dotyczy problematyki starości kobiet, które wykluczone są na dwa sposoby – ze względu na płeć i wiek. Jednak także mężczyźni znajdują się w nowej sytuacji, gdyż nie wpisują się już dłużej w ideał męskości dominującej. Stają w obliczu redefinicji męskości, albowiem starość jest marginalizowana, wszelka starość, także męska.

Przytoczone analizy, gdzie szereg wątków zostało zaledwie zaznaczonych, mają być nie tyle odpowiedzią, co raczej pytaniem o tożsamość mężczyzny starego oraz pobudzeniem do refleksji nad sposobem postrzegania męskości w obliczu starości. Wychodzę z założenia, iż trudno mówić o homogenicznej grupie starych mężczyzn

[Fennell i in., 2003]. Ponadto, nie zgadzam się także z twierdzeniem, że mężczyzna stary traci rodzaj – to raczej społeczeństwo (mężczyźni?!) stara się go pozbawić płci. To próba ustanowienia „właściwej wersji męskości” poprzez deprecjonowanie grup starających się podważyć oczywistość owego wzorca. Można zatem postrzegać konstruowanie społecznego konstruktów męczyzny starego jako zaprzeczenie wzorca „prawdziwej męskości”, a także definiowanie go poprzez to, co „niewidoczne”.

### Literatura:

- Alpass F. M., Nevile S., 2003, *Loneliness, health and depression in older males*, “Aging & Mental Health” 7, 3, 212-216.
- Arber S., Gilbert G. N., 1989, *Men: the forgotten carers*, “Sociology” 23,1, 111-118.
- Badiner E., 1993, *XY: tożsamość męczyzny*, Wyd. wab, Warszawa.
- Bardwick J. M., Douvan E., 1982, *Ambiwalencja: socjalizowanie kobiet*, [w:] T. Hołówka (red.), *Nikt nie rodzi się kobietą*, Czytelnik, Warszawa.
- Barusch A., Spaid W., 1989, *Gender differences in caregiving: Why do wives report greater burden?*, “The Gerontologist” 29, 5, 667-676.
- Bem S. L., 2000, *Męskość, kobiecość. O różnicach wynikających z płci*, GWP, Gdańsk.
- Bennett K. M., Huges G. M., Smith P. T., 2003, „*I think a woman can take it*”: *windowed men's views and experiences of gender differences in bereavement*, “Ageing International”, 28, 4, 408-424.
- Beutel M. E., Weidner W., Brähler E., 2006, *Epidemiology of sexual dysfunction in the male population*, “Journal Compilation” 38, 115-121.
- Bourdieu P., 2004, *Męska dominacja*, Oficyna Naukowa, Warszawa.
- Buchman A. S. i in., 2005, *Gender differences in upper extremity motor performance of older people*, “Geriatrics and Gerontology International” 5, 59-65.
- Connell R. W., 1987, *Gender and power: Society, the person and sexual politics*, CA: Stanford University Press, Palo Alto.
- Connell R. W., 1995, *Masculinities*, University of California Press, Berkeley-Los Angeles.
- Connell R. W., 2000, *The Men and the Boys*, University of California Press, Berkeley-Los Angeles.
- Cross S. E., Markus H. R., 2004, *Płeć w myśleniu, przekonaniach i działaniu: podejście poznawcze*, [w:] B. Wojciszke, (red.) *Kobiety i mężczyźni: odmienne spojrzenie na różnice*, GWP, Gdańsk.
- Davidson K., 2001, *Late-life widowhood, selfishness, and new partnership choice: A gendered perspective*, “Ageing and Society” 21, 297-317.
- Davidson K., Daly T., Arber S., 2003, *Older men, social integration, and organizational activities*, “Social Policy and Society” 2, 81-89.

- Deux K., Lewis L., 1984, *The structure of gender stereotypes: Interrelationship among components and gender label*, "Journal of Personality and Social Psychology" 46, 991-1004.
- Fennell G., Davidson K., 2002, *New intimate relationships in later life*, "Ageing International" 27, 4, 3-10.
- Fennell G., Davidson K., 2003, "The invisible man?" *Older men in modern society*, "Ageing International", 28, 4.
- Fisher M., 1994, *Man-made care: Community care and older male carers*, "British Journal of Social Work" 24, 659-680.
- Forrest K. Y. Z., Zmuda J. M., Cauley J. A., 2005, *Patterns and determinants of muscle strength change with aging in older men*, "The Aging Male" 8, 151-156.
- Gerschick T. J., Miller A. S., 1998, *Coming to Terms: Masculinity and Physical Disability*. [w:] M. S. Kimmel, M. A. Messner (red.), *Men's Lives*, Allyn and Backon, Boston-London-Toronto-Sidney-Toyko-Singapore.
- Gilmore D. D., 1990, *Manhood in the Making. Cultural Concepts of Masculinity*, Yale University Press, New Heaven – London.
- Goffman E., 2005, *Piętno. Rozważania o zranionej tożsamości*, GWP, Gdańsk.
- Gradman T. J., 1994, *Masculine identity from work to retirement* [w:] E. Thompson (red.) *Older men's lives*, Sage Thousand Oaks,.
- Hollenbach K. A. i in., 1993, *Cigarette Smoking and Bone Mineral Density in Older Men and Women*, "American Journal of Public Health" 83, 9, 1265-1270.
- Hughes Ch., 2002 *Key Concepts in Feminist Theory and Research Concepts: Meanings, Games and contests*, Sage Publications, London-Thousand-Oaks-New Delhi.
- Iwasiów I., 2004, *Gender dla średnio zaawansowanych*, Wyd. wab. Warszawa.
- Kimmel M. S., 1998, *Introduction* [w:] M. S. Kimmel, M. A. Messner (red.), *Men's Lives*, Allyn and Backon, Boston-London-Toronto-Sidney-Toyko-Singapore.
- Kinsella K., 1997, *The demography of an aging world* [w:] J. Sokolovdky (red.), *The cultural context of aging*, DC: Green Press, Washington.
- Kowaleski J. T., Pietruszek M., 2006, *Miejsce osób w starszym wieku w strukturze demograficznej mieszkańców Polski (stan obecny i perspektywy)*, [w:] J. T. Kowaleski (red.), *Ludzie starzy w polskim społeczeństwie w pierwszych dekadach XXI wieku*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- MacInnes J., 1998, *The Edn of Masculinity*, Open University Press, Buckingham.
- Mandal E., 2003, *Kobiecość i męskość. Popularne opinie a badania naukowe*, Wyd. Żak, Warszawa.
- Martin B., 1996, *Feminity played straight. The Significance of Being Lesbian*, Routledge, New York and London.
- Mattelaer J. J., 2005, *The aging male in African ethnic cultures*, „The Aging Male” 8, 1, 42-47.
- McNair B., 2004, *Seks, demokratyzacja pożądania i media, czyli kultura obnażania*, Muza S.A., Warszawa.
- Melosik Z., 2002, *Kryzys męskości w kulturze współczesnej*, Wyd. Wolumin, Poznań.

- Milne A., Hatzidimitriadou E., 2003, "Isn't he wonderful?" *Exploring the contribution and conceptualization of older husbands as carers*, "Ageing International" 28, 4, 389-408.
- Murphy R. F., 1990, *The Body Silent*, W. W. Norton, New York.
- Peters A., Liefbroer A. C., 1997, *Beyond marital status: partner history and well-being in old age*, "Journal of Marriage and the Family" 59, 3, 687-699.
- Russell Ch., Porter M., 2003, *Single older men in disadvantaged households: Narratives of meaning around everyday life*, "Ageing International" 28, 4, 359-371.
- Sabo D., 1998, *Masculines and Men's Health: Moving Towards Post-Superman Era Prevention*, [w:] M. S. Kimmel, M. A. Messner (red.), *Men's Lives*, Allyn and Backon, Boston-London-Toronto-Sidney-Toyko-Singapore.
- Scharf T., Philipson C., Smith A., Kingston P., 2002, *Growing older in socially deprived areas: social exclusion in later life*, Help and Aged, London.
- Sixsmith J., Boneham M., 2003, *Older men's participation in community life: notions of social capital, health, and empowerment*, "Ageing International" 28, 4, 372-388.
- Steinem G., 1998, *If Men Could Menstruate*, [w:] M. S. Kimmel, M. A. Messner (red.), *Men's Lives*, Allyn and Backon Boston-London-Toronto-Sidney-Toyko-Singapore.
- Szukalski P., 2006, *Populacja osób bardzo starych w społeczeństwie polskim - stan obecny i perspektywy*, [w:] J. T. Kowaleski (red.), *Ludzie starzy w polskim społeczeństwie w pierwszych dekadach XXI wieku*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Thompson E. H. Jr., 1998, *Older Men as Invisible Men in contemporary Society*, [w:] M. S. Kimmel, M. A. Messner (red.), *Men's Lives*, Allyn and Backon, Boston-London-Toronto-Sidney-Toyko-Singapore.
- Thomson L., 1993, *Conceptualizing gender in marriage: A case of marital care*, "Journal of Marriage and the Family" 55, 557-569.
- Thorne B., 1997, *Children and Gender. Construction of Difference*, [w:] M. M. Gergen, S. N. Davis (red.), *Toward a New Psychology of Gender. A Reader*, Routledge, New York.
- Turner B. F., 1992, *Gender differences in old age in ratings of aggression/assertiveness*, "Current Psychology" 11, 2.
- Wah-Yun Low, Chirk-Jenn Ng, Wan-Yuen Choo, Hui-Meng Tan, 2006, *How do men perceive erectile dysfunction and its treatment? A qualitative study on opinions of men*, "The Aging Male" 9, 175-180.
- White R., 2002, *Social and political aspects of men's health*, "Health: An Interdisciplinary Journal for the Social Study of Health, Illness and Medicine" 6, 267-285.
- Wilde A., 2004, *Disabling masculinity: the isolation of captive audience*, "Disability & Society" 19, 4, 355-370.
- Zierkiewicz E., Łysiak A., 2005, *Starsze kobiety w kulturze i społeczeństwie*, Wyd. MarMar, Wrocław.
- Zierkiewicz E., Łysiak A., 2006, *Trzeci wiek drugiej płci*, Wyd. MarMar, Wrocław.

### **Redefinition of masculinity. Cultural and social contexts of men's ageing**

Nowadays the concept of gender is analysed more often and wider. Studies on gender touch upon various aspects which previously were neglected or trifled. Gender is decoded in relation to as well as through many relations and phenomena including ageing. The article presents main problems of men's ageing. The author made an attempt to understand how we define masculinity nowadays. For that purpose the category of masculinity, binarism of gender and male domination were studied. Moreover, the author tries to answer the important questions concerning moulding and redefining masculinity of old men. This analysis shows the social exclusion of men in later life – men become "invisible" in various ways. The author made an attempt to show the contemporary construct of an elderly man. For that purpose the author describes some specific problems of elderly people such as health problems, older male as carer and late-life widowhood, ect. All of this aspects show the necessity of redefining the category of masculinity of elderly men.

#### **Informacje o autorce:**

**Urszula Kluczyńska** – doktor n. humanistycznych, adiunkt w Zakładzie Edukacji na Wydziale Nauk o Zdrowiu Uniwersytetu Medycznego im. K. Marcinkowskiego w Poznaniu. Autorka publikacji z zakresu badań nad płcią kulturową (studiów nad mężczyznami) i edukacyjnych kontekstów kultury popularnej.

e-mail: ulaklu@wp.pl